

PIRANIE WKRÓTCE W SŁUŻBIE. 4 MLD EURO NA "CYKL ŻYCIA" TRANSPORTERÓW

Siły zbrojne Hiszpanii zamierzają wprowadzić do uzbrojenia kołowe transportery opancerzone Piranha V. Pojazdy będą budowane w kraju, a sam program obejmuje kompleksowe wsparcie eksploatacji w cyklu życia, włącznie z modernizacją.

Ministerstwo Obrony Hiszpanii już od pewnego czasu stara się o pozyskanie następców dla eksploatowanych już prawie 40 lat kołowych transporterów opancerzonych w układzie 6x6 BMR-600 (obecnie ok. 682 egzemplarze w użyciu).

Transportery te wprowadzono do eksploatacji w 1979 roku i oprócz podstawowego modelu - transportera piechoty, występują w wersji samobieżnego 81 i 120 mm moździerza, wozu ewakuacji medycznej, dowodzenia, rozpoznawania ogólnego i artyleryjskiego, wsparcia z armatą 90 mm czy w wersji ppanc. z ppk TOW lub Milan. W trakcie ich użytkowania przeprowadzono pewne modyfikacje, m.in. zmieniono jednostkę napędową na silnik wysokoprężny Scania DS9P czy dopancerzono część wozów.

Już działania w Iraku wykazały konieczność zastąpienia tego pojazdu nową konstrukcją. Wówczas na potrzeby m.in. misji stabilizacyjnych pozyskano 180 wozów typu MRAP RG-31.

Początkowe plany przewidywały pozyskanie ponad 300 nowych kołowych transporterów w układzie 8x8, ale obecnie mówi się już o zakupie 348 takich pojazdów w pierwszej fazie procesu ich pozyskania. Docelowo takich pojazdów na stanie armii powinno być ponad 1000 i kolejne partie dostarczane będą po zakończeniu dostaw pierwszej fazy.

Zgodnie z założeniami programu Wheeled Combat Vehicle 8x8 pozyskane będą zmodyfikowane transportery Piranha V od koncernu General Dynamics Europe Land Systems (GDELS). Przewidywany łączny koszt nabycia pojazdów przekroczy 1,6 mld EUR a pięć nowych transporterów przeznaczonych do testów GDELS dostarczy w 2018 roku. Koszt całego programu (koszt cyklu życia) jest szacowany na prawie 3,9 mld EUR, z czego prawie 2,3 mld EUR pochłonie eksploatacja i modernizacja przez 30 przewidywanych lat.

Sam program związany jest również, z realizacją polityki wzmocnienia gospodarki kraju poprzez lokalizację zamówienia w krajowych podmiotach takich jak Santa Bárbara Sistemas (hiszpańska firma oddziałowa GDELS), Indra i Sapa.

W ramach realizacji badań i testów pierwszej fazy przeprowadzone zostaną sprawdzenia sześciu zasadniczych wymagań armii dotyczących:

- poziomu zapewnianej ochrony przez nowy pojazd;

- oferowanego wraz z nim wyposażenia zwiększającego świadomość sytuacyjną załogi;
- możliwości stworzenia na jego bazie innych wymaganych wariantów wozu;
- integracji systemów wymiany danych, łączności i rozpoznania;
- uzyskania wymaganej mobilności taktycznej i operacyjnej;
- integracji różnych systemów na nowej platformie.

Obecnie sam program wchodzi w fazę badań i rozwoju.

Po okresie przerwy w pozyskaniu nowego sprzętu (w tym dla wojsk lądowych) spowodowanego głównie kryzysem gospodarczym w kraju i związanym z tym wysokim bezrobociem, obecnie w Hiszpanii powoli następują zmiany w tym obszarze. Oprócz nowego KTO planuje się m.in. pozyskać kolejną partię zmodernizowanych bwp Pizarro czy samobieżnych moździerzy na lekkich pojazdach terenowych.

Z punktu widzenia Polski interesująco wygląda sam sposób pozyskania, gdzie już na etapie fazy analityczno-koncepcyjnej mówi się nie tylko o kosztach badań i rozwoju nowej konstrukcji oraz kosztach testów, ale opracowuje się prognozę kosztów cyklu życia sprzętu dla przewidzianego okresu eksploatacji 30 lat.